

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

Protokolant Katarzyna Wojnicka

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku **M. T.**,
obwinionej z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów
powszechnych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu,
w dniu 28 maja 2015 r.,
zażalenia, wniesionego przez obwinioną,
na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...],
z dnia 9 marca 2015 r.,
w przedmiocie odmowy zawieszenia postępowania dyscyplinarnego,

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 marca 2015 roku, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił wniosku obwinionej M. T. – sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku i odmówił zawieszenia postępowania dyscyplinarnego.

Zażalenie na to postanowienie wniosła obwiniona sędzia Sądu Rejonowego w stanie spoczynku – M. T. zarzucając:

- „1. obrazę przepisów postępowania, a w szczególności art. 117 § 1 i 2 k.p.k. polegającą na braku zawiadomienia uprawnionego do wzięcia udziału w czynności procesowej o jej czasie i miejscu oraz na przeprowadzeniu tej czynności pomimo faktu, że brak jest dowodu, iż osoba uprawniona została prawidłowo powiadomiona o miejscu i terminie czynności;
2. obrazę przepisów postępowania a w szczególności art. 22 § 1 k.p.k. polegającą na pominięciu szczególnej przesłanki do zawieszenia postępowania wynikającej z możliwości zawieszenia postępowania w razie wystąpienia przez Sąd na mocy art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, co pośrednio miało miejsce w niniejszej sprawie;
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do zawieszenia postępowania w celu oczekiwania na wydanie orzeczenia mającego stanowić prejudykat, bowiem wystąpienie Sądu Okręgowego w [...] z zapytaniem do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie lustracyjnej o sygn. akt [...], która to okoliczność stanowiła podstawę do zawieszenia postępowania w sprawie o sygn. [...], nie przekłada się na niniejsze postępowanie, podczas gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego prowadzi do wniosku, że w sprawie tej zachodzi wyjątkowa okoliczność umożliwiająca zawieszenie postępowania albowiem wbrew ustaleniom Sądu I instancji okoliczności, które podlegać będą ocenie Trybunału Konstytucyjnego, mają kluczowe znaczenie dla bytu niniejszej sprawy i bezpośrednio przekładają się na jej realia;
4. błąd w ustaleniach faktycznych, zawierający w sobie równocześnie obrazę przepisów postępowania, a polegający na bezpodstawnym i sprzecznym z brzmieniem art. 540 § 3 k.p.k. przyjęciu, że „ewentualne przyszłe rozstrzygnięcie ETPCz korzystne dla skarżącej w zakresie zakończonego wobec niej negatywnie postępowania lustracyjnego, może stanowić w przyszłości podstawę do wznowienia postępowania”, podczas gdy z treści wyżej wskazanego art. 540 § 3 k.p.k. wynika w sposób jednoznaczny, że postępowanie wznowia się na korzyść oskarżonego, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską”.

W konkluzji obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania skargi wniesionej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny rozważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

Przed wyłożeniem powodów braku zasadności skorzystania z instytucji zawieszenia postępowania w niniejszym postępowaniu dyscyplinarnym odnieść należy się do kwestii niezawiadomienia obwinionej o terminie posiedzenia w przedmiocie rozpoznania jej wniosku o zawieszenie postępowania. Skarżąca wskazała bowiem w zażaleniu, że Sąd I instancji wprowadził ją w błąd w kwestii terminu rozpoznania jej wniosku zawiadamiając, że wniosek ten zostanie rozpoznany na rozprawie w dniu 2 marca 2015 roku. Tego rodzaju argumentacja nie zasługuje na uwzględnienie. Z akt sprawy jednoznacznie wynika bowiem, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] pismem z dnia 18 lutego 2015 roku poinformował obwinioną, że jej wniosek o zawieszenie postępowania dyscyplinarnego zostanie rozpoznany na rozprawie w dniu 2 marca 2015 roku (*k.* 20). W piśmie z dnia 26 lutego 2015 roku obwiniona złożyła natomiast wniosek o odroczenie rozprawy z uwagi na jej stan zdrowia, a jednocześnie wniosła o rozpoznanie jej wniosku o zawieszenie postępowania, przy czym podtrzymała w tym zakresie swą wcześniejszą argumentację (*k.* 23). Do tego pisma dołączono między innymi zaświadczenie lekarskie, z którego wynikało, że jej niezdolność do stawienia się na rozprawie potrwa do 30 kwietnia 2015 roku. W dniu 2 marca 2015 roku Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny odroczył rozprawę do dnia 8 czerwca 2015 roku, a jednocześnie zarządzeniem z tego samego dnia wniosek obwinionej o zawieszenie postępowania dyscyplinarnego skierował na posiedzenie, wyznaczając jego termin na 9 marca 2015 roku. O terminie tego posiedzenia, jak wynika z protokołu posiedzenia (*k.* 35), strony nie były zawiadamiane. Powyższe prowadzi natomiast do wniosku, że w sprawie nie doszło do naruszenia przepisu art. 117 § 1 i 2 k.p.k. W piśmiennictwie jednoznacznie wskazuje się bowiem, że jeżeli przepis w danym wypadku nie przewiduje udziału stron w posiedzeniu, a tak jest właśnie przy

posiedzeniu w przedmiocie wniosku o zawieszenie postępowania (zob. art. 22 k.p.k. oraz art. 339 § 3 pkt 5 i § 5 k.p.k.), mogą one mimo to wziąć w nim udział, jeżeli się stawiają, z tym że nie ma tu obowiązku zawiadomiania ich o tym posiedzeniu. W takim bowiem wypadku samo prawo strony powstaje dopiero przez stawienie się na posiedzenie (art. 96 § 2 k.p.k.), a nie wcześniej, przeto uprzednie powiadomienie jej o tym forum nie jest aktualne (zob. *T. Grzegorzczak, Komentarz do art. 96 Kodeksu postępowania karnego, teza 5, LEX/el. 2014*).

Również pozostałe argumenty zażalenia nie mogą skutkować wydaniem orzeczenia zgodnego z kierunkiem zaskarżenia. Podnoszone przez obwinioną okoliczności, jak trafnie przyjął Sąd I instancji, nie należy traktować jako długotrwałej przeszkody uniemożliwiającej prowadzenie postępowania, o której mowa w przepisie art. 22 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] wskazał bowiem jednoznacznie, a stanowisko to należy w pełni zaakceptować, że wystąpienie Sądu Okręgowego w [...] z zapytaniem do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie lustracyjnej, która to okoliczność stanowiła podstawę zawieszenia postępowania w sprawie tego Sądu o sygn. akt [...], o ile ma znaczenie dla postępowania lustracyjnego, to nie przekłada się na postępowanie dyscyplinarne prowadzone wobec M. T. na skutek prawomocnego zakończenia postępowania lustracyjnego w sprawie o sygn. akt [...] Sądu Okręgowego w [...]. Jedynie na marginesie zaś, odpierając tego rodzaju zarzut obwinionej, wskazać należy, że Sąd I instancji w realiach przedmiotowej sprawy nie przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego na podstawie art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 z późn. zm.), a przedstawienie takiego pytania wchodzi w rachubę wówczas, gdy to sąd, a nie strona, poweźmie wątpliwości co do zgodności aktu prawnego z Konstytucją RP (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r., IV KZ 8/10, R-OSNKW 2010, poz. 621*).

Podzielić należy także stanowisko Sądu I instancji, że złożenie przez obwinioną skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu nie stanowi przeszkody uniemożliwiającej prowadzenie wobec niej postępowania dyscyplinarnego. W razie wydania bowiem przez Europejski Trybunał Praw Człowieka korzystnego dla obwinionej rozstrzygnięcia ewentualnego rozważenia

wymagać będzie – co wyeksponował już Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny – kwestia wznowienia postępowania (art. 540 § 3 k.p.k. *in fine*).

Odnosząc się natomiast do podnoszonej w zażaleniu kwestii charakteru odpowiedzialności, o której mowa w ustawie lustracyjnej, a w konsekwencji koniecznością – według obwinionej – uzyskania zgody właściwego organu na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, odwołać się należy do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r. (*I KZP 31/10, OSNKW 2011, z. 3, poz. 23*), w której wyrażono konkluzję, że pojęcie "odpowiedzialność karna" ogranicza się do odpowiedzialności za przestępstwo (przestępstwo skarbowe). Nad omawianym pojęciem pochylił się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 sierpnia 2011 r. (*II KO 72/10, OSNKW 2011, z. 10, poz. 92*), stwierdzając że pojęcie "odpowiedzialność karna" w rozumieniu art. 181 Konstytucji RP, którego zakres dookreśla art. 80 § 1 u.s.p. jest odpowiedzialnością *sensu stricto*, a nie unormowaną w art. 42 Konstytucji RP odpowiedzialnością *sensu largo*. Skoro zaś tak, to wszczęciu oraz prowadzeniu postępowania lustracyjnego w sprawie sędziego sądu powszechnego, który złożył oświadczenie, o którym mowa w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (*tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1388*) nie stoi na przeszkodzie brak zezwolenia sądu dyscyplinarnego, o którym mowa w art. 80 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (*tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 133 z późn. zm.*). Ta jednak kwestia nie wymaga szerszych rozważań w tej incydentalnej sprawie, jaką jest rozpoznanie zażalenia na odmowę zawieszenia postępowania, a którą z pewnością będzie miał na uwadze Sąd Dyscyplinarny przy merytorycznym rozpoznaniu sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.